Tydzień 34. W krainie muzyki ( 04.05.2020r.- 08.05.2020r.)

Poniedziałek 04.05.2020r.

***Najlepszy instrument*** – Dziecko słucha wiersza. Przed przeczytaniem utworu Rodzic prosi, aby dziecko zwróciło szczególną uwagę na to, w jakich sytuacjach może grać instrument, o któ­rym pisze autor.

***Najlepszy instrument***

Wojciech Próchniewicz

|  |  |
| --- | --- |
| Jest taki instrument na świecie, Dostępny nawet dla dzieci. Wygrywa wszystkie melodie Najładniej, najłagodniej. Gdy nutki wpadną do ucha, On ucha bardzo się słucha. Bo najgrzeczniejszy jest przecież, Słucha się w zimie i w lecie, W upał i gdy deszcz leje, On wtedy nawet się śmieje! Chodzi wraz z tobą wszędzie  | już tak zawsze będzie. Nawet za złota trzos Nie zniknie — bo to TWÓJ GŁOS. Więc gdy jest ci nudno, nie ziewaj. Pamiętaj o nim — zaśpiewaj! On się natychmiast odezwie I zagra czysto i pewnie. Opowie ci zaraz radośnie Na przykład o słonku lub wiośnie. Bo lubi i dobrze zna cię, Twój wierny, dźwięczny przyjaciel |

Rodzic prowadzi rozmowę z dzieckiem: *Co autor wiersza nazywa najlepszym instrumentem? Czy każdy z nas ma taki instrument? W jakich sytuacjach, według autora, możemy go używać? Czym się różni od tradycyjnych instrumentów? W czym jest podobny?*

Jeśli dziecko maja trudność z odpowiedzią na któreś pytania, Rodzic może przeczytać odpowiedni frag­ment wiersza jeszcze raz.

**„Grająca woda”** – zabawa badawcza. Dziecko siedzi przy stolikach. Przed dzieckiem stoi kieliszek na nóżce, a na stoliku butelka lub inne naczynie z wodą. Rodzic prosi, aby dziecko suchym palcem pocierało wokół krawędzi kieliszka – szybko i powoli. Pyta: *Czy słyszysz jakieś dźwięki? Suchym palcem nie wydobędziemy dźwięków z kieliszka.* Następnie dziecko wykonuje tę samą czynność, ale tym razem palec powinien być mokry. Należy trzymać kieliszek mocno za nóżkę, żeby się nie przesuwał, ale nadal powinien stać na stole. Rodzic: *Czy teraz słyszysz dźwięk?* Jeśli dziecko wykonało ćwiczenie prawi­dłowo – usłyszy dźwięk. Następnie dziecko wlewa do kieliszka trochę wody i ponownie próbuje grać na nim mokrym palcem. Z kieliszka wydobywa się dźwięk. Rodzic zachęca dziecko, by spróbowało porównać dźwięki, jeśli np. do trzech kieliszków wleje różną ilość wody. Dziecko sprawdza, od czego zależy wysokość dźwięku. Po wielu próbach Rodzic zaprasza dziecko do rozmowy: *Jak myślisz dlaczego, gdy pocierałeś kieliszek suchym palcem, nie było słychać dźwięków? A dlaczego dźwięki są różne, gdy wlejemy mniej i więcej wody?* Rodzic systematyzuje wiedzę dziecka: *Palec wprawia w drganie szkło kieliszka, które z kolei pobudza do drgań powietrze znajdujące się w środku. Wewnątrz kieliszka powstają fale dźwiękowe. Gdy do kieliszka nalewamy więcej wody, wysokość dźwięku się obniża.*

**H jak harfa**- prezentacja litery w wyrazie. W ćwiczeniach na str.16 prezentacja litery h, wskazuje ilustrację, następnie model sylabowy wyrazu. Prosi dziecko o wyklaskanie słowa zgodnie z modelem sylabowym: har-fa, jednocześnie wskazując kolejne pola na planszy. Dziecko wraz z Rodzicem liczy sylaby zawarte w wyrazie. Następnie Rodzic wskazuje schemat głoskowy wyrazu z pól niebieskich (spółgłoski) i czerwonych (samogłoski), i prowadzi zabawę z analizą głoskową tak jak wcześniej z sylabową. Dziecko przelicza głoski, wspomagając się polami widocznymi na tablicy.

**Ćwiczenia cześć 4 str. 16a** – identyfikowanie i zakreślanie liter **H**, **h**, rysowanie pętli wokół obrazków.

**Ćwiczenia cześć 4 str. 16b**- pisanie liter H, h po śladzie, czytanie zdań metodą sylabową.

Wtorek 05.05.2020r.

***Głowa, ramiona*** – zabawa ruchowa do piosenki. <https://www.youtube.com/watch?v=g-AMj5dhz3A>

**Ćwiczenia część 4 str.17a** – rysowanie linii po śladzie, łączenie odpowiednich rysunków z podpisami

**Ćwiczenia część 4 str.17b** – wyklaskiwanie sylab według wzoru, łączenie sylab w wyrazy, pisanie nazw in­strumentów po śladzie.

**Pląsy muzyczne”** – zabawa relaksacyjna, masażyk. Dziecko siedzi a rodzic wyko­nuje masaż pleców zgodnie z instrukcją :

Idą słonie *(na plecach kładziemy na przemian całe dłonie)*,

potem konie *(piąstki)*,

panieneczki na szpileczkach *(palce wskazujące)*

z gryzącymi pieseczkami *(szczypanie)*.

Świeci słonko *(zataczamy dłońmi kółka)*,

płynie rzeczka *(rysujemy linię)*,

pada deszczyk *(naciskamy wszystkimi palcami)*.

Czujesz dreszczyk? *(łaskoczemy)*.

Środa 06.05.2020r.

**„Jaki to instrument?”** –zabawa słuchowa: *Przygotuj, proszę, swoje uszy do słuchania. Za chwilę włączę nagranie dźwięków kilku instrumentów. twoim zadaniem jest odgadnąć, jaki instrument słyszysz.* [*https://www.youtube.com/watch?v=6y0LGu724lY*](https://www.youtube.com/watch?v=6y0LGu724lY)

**„Malowanie muzyki”** –Kartka papieru ,farby, pędzel i kubek na wodę. Włącza utwór *Cztery pory roku Vivaldiego* (kilka razy) i prosi dziecko o zastanowienie się, jaki kolor kojarzy mu się z tą muzyką, czy linie, które obrazowałyby ten utwór, byłyby łagodne czy ostre itp. Dziecko słucha utworu i maluje muzykę. <https://www.youtube.com/watch?v=Z_tk-AhlA1o>

**Ćwiczenia część 4 str.18a** – łączenie liniami ilustracji z napisem wyrażającym dźwięk

**Ćwiczenia część 4 str.18b** – odtwarzanie rytmów narysowanych w zadaniu

Czwartek 07.05.2020r.

***Ćwir*** – Uważne słuchanie wiersza. Przed jego odczytaniem Rodzic prosi, by dziecko zwróciło uwagę na niektóre szczegóły: *Podczas słuchania wiersza zastanów się, proszę, dlaczego wrony były takie zdenerwowane, że wróbel wydaje inne dźwięki niż one. Pomyśl też o tym, co może oznaczać przysłowie „Kiedy wejdziesz między wrony, musisz krakać jak i one”.*

***Ćwir, czyli kiedy wejdziesz między wrony, musisz krakać jak i one***

Agnieszka Frączek

Wróbel w gości wpadł do wron.

I już w progu, jak to on,

bardzo grzecznie: – Ćwir, ćwir! – rzekł.

Wrony na to w dziki skrzek:

– Co on gada?!

– Kra, kra, kra!

– Tyś słyszała to, co ja?

– Jakiś jazgot?

– Zgrzyt?

– I brzdęk?

– Co to był za dziwny dźwięk?!

Wróbel: Ćwir! – powtórzył więc.

Wtedy wrony: buch, bam, bęc!

po kolei spadły: bach!

z przerażenia wprost na piach.

A gdy otrzepały puch,

oczyściły z piachu brzuch,

skrzydła, dzióbek oraz pięty,

rzekły: – Biedak jest ćwirnięty.

Po przeczytaniu wiersza Rodzic prowadzi rozmowę z dzieckiem: *Dlaczego wrony były takie zdenerwo­wane, że wróbel wydaje inne dźwięki niż one? Jak myślisz, dlaczego chciały, żeby wszyscy mówili tak samo? Czy dźwięki „kra” były lepsze lub gorsze od „ćwir”, jak myślisz ? Co może oznaczać przysłowie „Kiedy wejdziesz między wrony, musisz krakać jak i one”? Czy pasuje ono do każdej sytuacji? Czy wszystkim ludziom musi podobać się to samo? Co to znaczy, że mamy różny gust, różne upodobania? Czy te upodobania mogą być lepsze albo gorsze, tak jak chciały wrony?*

 **Ćwiczenia część 4 str.19a** – pisanie po śladzie, zapisywanie dodawania

**Ćwiczenia część 4 str.20b** – kącik grafomotoryczny, kolorowanie pól z właściwym układem nut

Piątek 08.05.2020r.

***Hałasowanie*** – słuchanie opowiadania i rozmowa na temat jego treści. *Podczas słuchania opowiadania o przygodach bliźniaków Kuby i Buby postaraj się zapamiętać, dokąd poszli tym razem i co się wydarzyło.*

***Hałasowanie***

Grzegorz Kasdepke

Kuba i Buba musieli przyznać, że pan Waldemar, przyjaciel babci Joasi, to rzeczywiście bar­dzo kulturalny pan. Do tego stopnia, że czasami wręcz wstydził się chodzić z naszymi sympa­tycznymi bliźniakami po mieście – i to tylko dlatego, że, dajmy na to, naszła je ochota pobić się lub powyzywać. Ale któregoś razu to pan Waldemar narobił Kubie i Bubie wstydu – i to w muzeum!

– Jak tam w szkole?! – ryknął, gdy już się spotkali przed kasą muzeum.

Kuba i Buba aż podskoczyli z wrażenia. Babcia Joasia przygryzła wargi i dyskretnie rozejrza­ła się dookoła. Pani bileterka, ogłuszona doniosłym głosem pana Waldemara, przetykała sobie właśnie ucho.

– Nadal macie najwięcej uwag w całej klasie?!… – ryczał pan Waldemar. – Nie martwcie się, za moich czasów kazano klęczeć na grochu!… Może dlatego mam teraz takie powykręcane kolana!…

Pani bileterka pospiesznie skręcała kulki z papieru – najwyraźniej zamierzała wepchnąć je sobie w uszy.

– Dlaczego pan Waldemar tak hałasuje? – szepnął Kuba, zerkając ze zdziwieniem na babcię Joasię. – Zawsze był taki kulturalny…

– Chyba wyczerpały się baterie w jego aparacie słuchowym – westchnęła zarumieniona bab­cia.

– To pan Waldemar jest kulturalny na baterie?! – osłupiała Buba.

Ale babcia nie zdążyła nic odpowiedzieć, bo pan Waldemar podszedł właśnie do kasy – no i trzeba było zająć się zemdloną bileterką.

Rodzic prowadzi rozmowę z dzieckiem: *Czy zapamiętałeś, dokąd wybrali się Kuba i Buba? Kto im towa­rzyszył? Dlaczego pan Waldemar tak głośno mówił? Czy to jest kulturalne zachowane, gdy mó­wimy bardzo głośno w publicznych miejscach? Dlaczego?* Jeśli dziecko ma trudność z odpowiedzią na któreś pytanie, Rodzic może przeczytać raz jeszcze odpowiedni fragment tekstu.

**Ćwiczenia część 4 str.19b** – rysowanie odpowiednich symboli pod obrazkami przedstawiającymi sytuacje

**„Kącik grafomotoryczny”** – **Ćwiczenia cześć 4 str.20a**, samodzielne pisanie liter **h**, **H**, pisanie zdań po śladzie.

Zadanie dodatkowe : w wolnej chwili dziecko może wykonać w książce grafomotoryka kartę pracy z literą H